

naprodzenia! Jeżeli przyjmijemy, że wynagrodzenie kasjerki w supermarkecie to 1500 zł, wówczas to zaledwie 12,54% w stosunku do tego najwyższego honorarium. Różnica między osobą zatrudnioną a pobierającą najniższe świadczenia socjalne wynosi tylko około 10% w stosunku do pensji najlepiej zarabiającego warszawiaka. Nie jest to chyba czynnik mobilizujący do podjęcia zatrudnienia w tym nisko płatnym sektorze, co przekłada się na zwiększoną liczbę zapomóg społecznych lub emigrację z kraju.

Oczywiście to zestawienie, nasuwające się po lekturze książki W. Misiaka, stanowi duże uproszczenie omawianego problemu, ale chyba nie ma wątpliwości, że w warszawskiej metropolii pogłębia się przepaść między jej mieszkańcami. W tym aspekcie wydaje się, że upodobnia się ona do Moskwy lub Kijowa, w których po 1990 roku można obserwować ów problem pogłębiającej się przepaści finansowej między zamożnymi i ubogimi mieszkańcami tych metropolii. Mimo procesu integracji w ramach struktur UE w tej kwestii jest nadal daleko chociażby do Berlina. Potwierdza to na przykład liczba osiedli „zamkniętych” w Warszawie i Berlinie (w tym ostatnim są zaledwie dwa, zob. s. 77–80; celowo pomijam kwestię rozbudowanej pomocy społecznej w RFN, jej „blasków” i „cieni”, ponieważ wykracza ona poza ramy omawianej książki). Podział miasta na obszary dla „lepszycy” i „gorszyzy” ma nie tylko swój moralny wymiar, lecz także kumuluje różne konflikty społeczne, których w przyszłości nie będzie można uniknąć.

Jedynie zarysowane w tej recenzji zagadnienia nie wyczerpują bogatej problematyki „biegunów” ubóstwa i bogactwa, omawianych w książce *Smutek enklaw*. Dlatego gorąco zachęcam do lektury najnowszej pracy Władysława Misiaka. Jest to pasjonująca i erudycyjnie bardzo bogata lektura nie tylko dla specjalistów z socjologii, ale także dla tych wszystkich, którym bliska jest problematyka społecznego rozwarstwienia, ubóstwa, wykluczenia społecznego. Gratulując autorowi tej pracy, muszę podkreślić, że jest to obowiązkowa lektura dla pracowników instytucji pomocy społecznej, pedagogów, nauczycieli, duchownych oraz decydentów, pragnących pochylić się nad współczesnymi problemami społecznymi stolicy.

Mikołaj Krasnodębski

*Skizzen über den Totalitarismus (Szkice o totalitaryzmie)*, red. Torsten Lorenz, Katarzyna Stokłosa, Wyd. Vandenhoeck & Ruprecht GmbH & Co. KG, Getynga 2014, ss. 261

W 2014 roku pojawiła się na niemieckim rynku wydawniczym publikacja poświęcona dziełu polskiego socjologa żydowskiego pochodzenia Aleksandra Hertza *Skizzen über den Totalitarismus (Szkice o totalitaryzmie)*, wydana pod redakcją Torstena Lorenza i Katarzyny Stokłosa przez wydawnictwo Vandenhoeck & Ruprecht GmbH & Co. KG w Getyndze. Publikacja ta jest pierwszym przedrukiem prac Hertza w niemieckiej wersji językowej, umożliwiającym zapoznanie się niemieckojęzycznemu czytelnikowi z dorobkiem polskiej myśli socjologicznej okresu międzywojennego. Okoliczność ta była jedną z głównych motywacji przyświecających redaktorom w pracach nad wydaniem omawianego dzieła, gdyż mimo swej znaczącej roli w badaniach nad faszyzmem i totali-

taryzmem analizy Hertza nie są znane szerszemu gronu odbiorców w Polsce ani na międzynarodowym rynku czytelnicy. Przyczyną tego stanu rzeczy jest prawdopodobnie fakt, iż dzieła Hertza powstały w języku polskim w okresie rozkwitu myśli socjologicznej w Polsce lat 20. i 30. ubiegłego wieku, ich popularyzację i kontynuację naukowych rozważań przerwał jednak wybuch drugiej wojny światowej, zmuszający Hertza do emigracji do USA. Okres powojenny w Polsce nie sprzyjał, jak wiadomo, z powodów politycznych uprawianiu tej dyscypliny naukowej. Sam Hertz na emigracji nie zabiegał natomiast o popularyzację wyników swych badań, niemniej jednak nieustannie pozostawał w centrum naukowej debaty za sprawą artykułów, snując rozważania na tematy związane ze współczesnymi mu problemami. Jego dzieła doczekały się wznowienia w Polsce dopiero w latach 80. i 90. ubiegłego wieku.

Książka, będąca w swej zasadniczej części przedrukiem polskojęzycznych prac Aleksandra Hertza *Militaryzacja stronnictwa politycznego*, *Posłannictwo wodza*, *Drużyna wodza*, *O władzy Stalina*. Na marginesie książek Andre Gide'a i sir Waltera Citrine'a, poszerzona została przez redaktorów o wstęp, wykaz pierwodruków Aleksandra Hertza z lat 1936 i 1937, zamieszczonych w czasopismach „Przegląd Socjologiczny” oraz „Wiedza i Życie”, następnie spis publikacji zwartych autorstwa Hertza oraz wykaz publikacji na temat Aleksandra Hertza.

We wstępie redaktorzy tekstu przybliżają czytelnikowi postać autora rozważań o totalitaryzmie, jego pochodzenie etniczne, społeczne, zapatrywania polityczne, jak też rozwój ścieżki naukowej. Zarysowane zostały okoliczności, jakie w dobie nasilającego się antysemityzmu zmusiły tego badacza, utożsamiającego się zarówno z polskim, jak i żydowskim dziedzictwem kulturowym, do emigracji z Europy. W dalszej części wstępu redaktorzy wskazują na rolę dzieł Aleksandra Hertza w rozwijającej się w Polsce w okresie międzywojennym socjologii. Na tle pojawiających się nowych założeń teoretycznych ówczesnego okresu zarysowane zostają podstawy teoretyczne, będące dla Hertza podstawą analizy władzy totalitarnej. Do najistotniejszych zaliczyć należy typologię władzy Maxa Webera, żelazne prawo oligarchii Roberta Michelsa oraz teorię krążenia elit Vilfredo Pareto. W rozważaniach zatytułowanych *Drużyna wodza* Hertz wykorzystał również typy biograficzne Floriana Znanieckiego.

W badaniach nad reżimami totalitarnymi Hertz zauważa, iż XX wiek przyniósł warunki sprzyjające pojawieniu się nowej kategorii partii, różniącej się od klasycznych partii demokratycznych, mianowicie partii wodza. Charakteryzuje je silna hierarchizacja oraz militaryzacja. Na podstawie teorii Pareto, Webera i Michelsa Hertz dowodzi, iż wódz oraz krąg jego najbliższych współpracowników tworzą rodzaj „nowej arystokracji” politycznej. Legitymizacja tej władzy opiera się na charyzmatycznym przywództwie, na ponadnaturalnych cechach lidera partii, którego mit podtrzymywany jest wśród mas społecznych dla zapewnienia partii i jej zwolennikom politycznej stabilizacji. Hertz analizuje warunki historyczne, jakie sprzyjały wykształceniu się partii militarnych, jak też społeczne pochodzenie i motywacje zwolenników władzy totalitarnej. Na podstawie typów biograficznych Floriana Znanieckiego wyróżnia typy postaw życiowych, przeważające wśród członków partii militarnych (typ „człowieka zabawy”, z którego wywiódł najczęściej występujące warianty: „człowieka zabawy towarzyskiej”, „człowieka gry politycznej” oraz „bojownika”).

Hertz zajmuje się też rodzajem relacji między wodzem a jego poddanymi, którzy uważają go za osobę szczególnie wybitną. Wyobrażenie na temat jego wielkości usprawiedliwia

zarówno jego działania, jak i niepowodzenia, a zmiana tych przekonań nie leży w interesie członków partii — jego bezkrytycznych „poddanych”, gdyż wpłynęłaby na naruszenie ich elitarnego statusu w strukturach władzy.

Głównym wnioskiem z rozważań Hertza nad narastaniem niedemokratycznych tendencji w polityce lat 30. jest hipoteza o płynnym, stopniowym przeistaczaniu się form demokratycznych do form oligarchicznych w masowych stronnictwach politycznych. Hertz, opierając się na swych rozważaniach, wskazuje, iż załączki dyktatury totalitarnej zawierają się w regułach demokratycznego przywództwa, a zło może wyłonić się stopniowo nawet z dobrej formy politycznej, dopóki istnieje będzie formuła lidera partii i jego zwolenników.

Pojawienie się publikacji na rynku wydawniczym ma więc wiele zalet. Jedną z nich jest przybliżenie niemieckiemu czytelnikowi polskiej myśli socjologicznej ubiegłego wieku, jak też błyskotliwych analiz mało znanego w świecie Aleksandra Hertza. Dla wszystkich zainteresowanych pogłębieniem wiedzy na temat tego socjologa książka zaopatrzona przez redaktorów w wykaz dzieł autora i dzieł innych badaczy o autorze stanowić może swoiste kompendium wiedzy poświęcone Aleksandrowi Hertzowi. Ponadto wnioski Hertza, a tym samym wartość publikacji, zdają się we współczesnej sytuacji politycznej w Europie zyskiwać na aktualności, gdyż opisują mechanizmy i procesy, jakie poprzedzają wyłonienie się przywództwa totalitarnego, które Hertz potrafił trafnie diagnozować już wówczas, gdy totalitaryzm nie osiągnął swego politycznego apogeum. Jest to więc książka, która powinna zwrócić uwagę tych socjologów, politologów, historyków, a także trafić do szerszego grona czytelników, którzy próbowali dociec fenomenu popularności reżimów totalitarnych, „niespodziewanie” wyłaniających się w społeczeństwach demokratycznych.

Irena Kurasz

Janusz Balicki, *Imigranci i uchodźcy w Unii Europejskiej. Humanizacja polityki imigracyjnej i azylowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2012, ss. 367

Książkę *Imigranci i uchodźcy w Unii Europejskiej. Humanizacja polityki imigracyjnej i azylowej* uważam za ważną i oryginalną. W okresie wzmożonych ruchów migracyjnych w Europie powstała już bogata literatura poświęcona migracji. Koncentruje ona uwagę na czynnikach skłaniających do podejmowania migracji, na procesach adaptacji i pokrewnych, na relacjach migrantów w środowisku pracy i zamieszkania, na ich planach na przyszłość. Książka Janusza Balickiego uwzględnia wiele wątków tradycyjnie istniejących w pracach poświęconych migracjom, ale też daleko poza nie wykracza, gdyż autor koncentruje uwagę na zagadnieniu ważnym w okresie masowych migracji, a jest nim humanizacja polityki imigracyjnej i azylowej. Dla autora humanizacja ta oznacza indywidualizację i personalizację w podejściu do migrantów, ze szczególnym uwzględnieniem godności i prymatu osoby ludzkiej.

Narracja na przykładzie wszystkich rozdziałów jest prowadzona przejrzysto, logicznie i w sposób systematyczny. Każdy z rozdziałów rozpoczyna graficznie wyróżnione streszczenie jego treści, wieńczy zaś edytorsko zaznaczone podsumowanie. Treść ujęta